
ILUSTROWANE
POZNAŃ
WIADOMOŚCI
FILATELISTYCZNE

Od wydawnictwa.

Zgodnie z podanemi warunkami w nagłówku Il. Wiad. Fil. i zapowiedzią w numerze 34 (stronica 12), opuściliśmy — zresztą w myśl zwyczajów panujących w naszej branży — numer sierpniowy i wrześniowy wydając je razem z miesiącem październikowym.

Tytułem rekompensaty za połączenie tych numerów wydajemy niniejszy w ramach znacznie zwiększonych.

Tych prenumeratów, którzy dotąd nie odnowili przedpłaty za drugie półrocze 1934, prosimy, by dla uniknięcia zwłoki w dostawie uczynili to odwrotnie.

Ponieważ niniejszym numerem rozpoczynamy nowy sezon 1934/5, prosimy naszych Szanownych Czytelników o łaskawe dalsze poparcie, szczególnie przez werbowanie nowych prenumeratorów.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
ILUSTROWANYCH WIADOMOŚCI FILATELISTYCZNYCH.

Bezpłatną Premję dla Prenumeratorów

do Nr. 35/7 w postaci niestemplowanego znaczka Litwy Środkowy, Nr. 1101

załączamy w kopertce do niniejszego numeru.

WERBUJCIE NOWYCH PRENUMERATORÓW!

Podobną premję w każdym z następnych numerów otrzyma również i WPan, o ile zgłosi zaraz prenumeratę za II-gie półrocze 1934, która wynosi zł. 2.75. Wpłaty prosimy kierować na P. K. O. 208547.

ADMINISTRACJA „IL. WIAD. FIL."
Poznań — Fr. Ratajczaka 15.

ILUSTROWANE WIADOMOŚCI
FILATELISTYCZNE
MIESIĘCZNIK
POŚWIĘCONY SPRAWOM FILATELISTYKI

Adres Redakcji i Administracji: Poznań, ulica Fr. Ratajczaka 15
Przedruk wszelkich artykułów i reprodukcja klisz zastrzeżone!

Prenumerata za I. półrocze: styczeń-czerwiec 1934 r. w kraju zł. 2,75. zagranicą 3,50
„ „ cały rok styczeń-grudzień 1934 r. „ „ „ 5,50, „ 7,00
Wychodzi co miesiąc za wyjątkiem miesięcy letnich.

Wszelkie wpłaty należy kierować do P. K. O. na konto Nr. 208.547
z dopiskiem „Za prenumeratę Ilustrowanych Wiadomości Filatelistycznych"

Wszelką korespondencję dotyczącą Redakcji i Administracji „Ilustr. Wiad. Fil." należy nadsyłać oddzielnie.

Nr. 35/37 SIERPIEŃ - PAŹDZIERNIK 1934 Rok IV

Prof. St. Mikstein — Kraków.

Nowy podręcznik do polskich znaczków pocztowych.

Podstawą rozwoju filatelistyki w każdym kraju jest należyte informowanie zbieraczy o jego znaczkach tak przez filatelistyczną prasę, jak i specjalne publikacje. W jednym z poprzednich roczników tego pisma poruszyłem już stosunek zbieraczy do polskiej prasy filatelistycznej, teraz zaś postaram się omówić z publikacyj obecnie wychodzący nowy podręcznik do polskich znaczków pocztowych, którego ukazanie się, należyte rozpowszechnienie i wyzyskanie może nietylko podnieść wydatnie poziom polskiej filatelistyki, ale przedewszystkiem przynieść pomoc polskim filatelistom przy tworzeniu zbiorów polskich znaczków, chroniąc ich przed fałszerstwami i wyzyskiem pokątnych handlarzy.

Pierwszy podręcznik do polskich znaczków pocztowych ukazał się w 1925 r. nakładem Nowego Filatelisty, pod redakcją p. W. Rachmanowa. Podręcznik ten został w krótkim czasie wyczerpany, skutkiem czego większość polskich zbieraczy była skazana na opieranie się tylko na cennikach firm polskich, w większości zaś wypadków na zagranicznych katalogach, niedokładnych, a często nawet wrogich i tendencyjnie informujących o polskich znaczkach.

Obecnie od 1 stycznia b. r. ukazuje się nowy podręcznik opracowany przez szereg polskich zbieraczy pod naczelną redakcją p. Prof. Dr. A. Łaszkiewicza z Warszawy, a wydawany przez p. W. Hermanowskiego w Białymstoku, jako dodatek do dwumiesięcznika filatelistycznego „Ikaros". Dotychczas wydana część obejmuje na 132 stronach znaczki opłaty, lotnicze wraz z półurzędowemi i wykazem pierwszych lotów, znaczki do frankowania korespondencji urzędowej, oraz dopłatne. Ta publikowana część już zupełnie wyraźnie rysuje charakter całego podręcznika, tak, że możemy przystąpić do jego omówienia.

Nasamprzód jednak rozpatrzymy zadania i cele podręcznika filatelistycznego.

Pierwszem zadaniem podręcznika jest dokładna inwentaryzacja i na naukowych podstawach oparty podział oraz usegregowanie znaczków, wraz ze wszystkiemi ich odmianami rysunku, papieru ząbkowań i odcieni, z uwzględnieniem czasu oraz warunków wydania. Inwentaryzacja ta musi być przeprowadzona bardzo dokładnie, jednak krótko, przystępnie i przejrzyście, tak aby zbieracz szybko i łatwo mógł wyszukać i oznaczyć każdy wątpliwy dla niego znaczek.

Drugiem zadaniem podręcznika jest dostarczenie zbieraczowi krótkich, lecz wyczerpujących i ścisłych wiadomości o wszystkich zagadnieniach dotyczących znaczków objętych podręcznikiem, a w szczególności:

1. o warunkach i okolicznościach wydania znaczków; szczególnie ważnem to jest przy polskich znaczkach z pierwszych chwil po odzyskaniu niepodległości, oraz przy znaczkach kursujących w czasie wielkiej wojny na ziemiach Polski;
2. o sposobie wykonania znaczków, a więc o kliszach lub formach drukarskich, użytych papierach, ząbkowaniach, własnościach farby drukarskiej, słowem wszystkiem tem, co nadaje znaczkowi jego typowy swoisty wygląd i charakter, a odróżnia go od innych podobnych;
3. o ich rozpowszechnieniu, wysokości nakładów, użyciu i zużyciu;
4. o fałszerstwach tak na szkodę poczty jak i zbieraczy. Szczególnie ważne są te drugie fałszerstwa, albowiem narażają one zbieraczy na nieobliczalne straty materjalne i nieraz wprost zniechęcają do zajmowania się filatelistyką;
5. o źródłach bibljograficznych, umożliwiających poszczególnym wybitnym zbieraczom bardzo szczegółową specjalizację, a nawet tworzenie zbiorów badawczych.

Podręcznik czyniący zadość powyższym dwom zadaniom, musi się opierać na całym szeregu specjalnych badań, publikacyj i szczegółowych opracowań, czyli uwzględniać całokształt bibljografji danych znaczków. Z tego też powodu, będąc równocześnie oprócz inwentarza także i krótką syntezę wszystkich wiadomości o znaczkach danego kraju lub państwa, odzwierciadla on w danej chwili swego wydania naukowy stan i poziom znaczkoznawstwa tego kraju, a pośrednio także i poziom jego filatelistyki.

Z tego też punktu widzenia spojrzyjmy na warunki, wśród których powstał tak poprzednio, jak i obecnie wydawany podręcznik.

Polska filatelistyka, w ścisłem słowa tego znaczeniu, powstaje dopiero z końcem roku 1918 i to w powojennych bardzo trudnych warunkach. Do roku 1920 wszystkie trzy dawne zabory jeszcze nie zunifikowane wydają odrębne swoje znaczki, przedewszystkiem zużytkowując ich zapasy pozostałe po zaborcach. W latach 1920—1924 wzrastająca dewaluacja i podnoszenie taryf pocztowych zmusza do szybkiej produkcji coraz to nowych wydań znaczków o wyższych nominalnych wartościach. Brak zaś dostateczuej ilości jednolitych surowców i odpowiednich maszyn powoduje znowu liczne odmiany w papierze, odcieniach kolorów i wykonaniu znaczków nawet tychsamych wartości. Tej po-

wodzi znaczków, tak wydanych przez państwo, jak i liczne poczty lokalne w nieuregulowanych stosunkach, bądźto z pobudek patrjotycznych lub konieczności powodowanej brakiem innych znaczków, bądź też do spekulacyjnych celów, nie można było w tak krótkim czasie przed ukazaniem się pierwszego podręcznika szczegółowo i krytycznie opracować. Prasa filatelistyczna rozporządza wprawdzie już przed rokiem 1924 znaczną ilością notatek i artykułów, jednakże przeważnie o charakterze kronikarskim a nie badawczym.

W tych też warunkach opracowanie i wydanie pierwszego podęcznika było aktem nietylko nadzwyczajnie trudnym i mozolnym, ale nadzwyczaj doniosłym i płodnym w swych skutkach dla rozwoju polskiej filatelistyki. Podręcznik ten jako pierwszy inwentarz olbrzymiego materjału polskich znaczków, stał się podstawą do dalszych badań krytycznych, jednakże wydany w niewielkim nakładzie został wkrótce zupełnie wyczerpany i nie do nabycia. Znaczenie jego polega również na tem, że zebrane w nim zostały nietylko wszystkie ówczesne wiadomości lecz także poddanie analizie.

Jako pierwszy skutek wydania tego podręcznika zaczyna się przedewszystkiem rozwijać praca badawcza i krytyczna, celem uzupełnienia, skontrolowania i rozszerzenia tego podręcznika. Badania nad pocztą polską i znaczkiem z 1860 r. rozpoczęte przez p. W. Polańskiego i opublikowane w świetnej pracy w 1922 r. kontynuuje dalej sam wydawca podręcznika p. Wł. Rachmanow. Badania te doznają dalszego rozszerzenia przez wypłynięcie na widownię w 1933 r. na wszechświatowej wystawie filatelistycznej w Wiedniu zbiorów p. Faberge'a z Helsingforsu; obecnie są one publikowane w nowej edycji pracy p. W. Polańskiego wydawanej w Wiedniu w języku niemieckim. Oczywiście badania te mogły już być wyzyskane i do nowego podręcznika polskich znaczków. O znaczkach nadrukowych z lat 1918/1919 ukazały się dwie podstawowe prace, pierwsza o znaczkach tymczasowych dla Małopolski i Śląska Cieszyńskiego w 1927 r., druga zaś o tymczasowych znaczkach drugiego polskiego wydania dla byłej okupacji niemieckiej w latach 1932—1934 r. Równocześnie z poprzednio wymienioną drugą pracą publikuje p. W. Rachmanow bardzo szczegółowe, krytyczne i źródłowe opracowanie znaczków w walucie złotowej z lat 1924 do 1932. W latach 1929—1932 publikuje płk. Larking wyniki swych badań na olbrzymim materjale swego zbioru polskich znaczków. Praca ta przedewszystkiem jest nadzwyczajnie ważną dla znaczków wydań 1919—1924, wnosząc olbrzymią ilość bardzo ważnych, szczegółowych, nowych wiadomości do tej dziedziny. Również specjalnemu badaniu znaczków wydanych przez Min. P. i T. oddaje się prof. Dr. A. Łaszkiewicz, który następnie, poza naczelnem kierownictwem redagowania nowego podręcznika, właśnie ten dział do niego opracowuje. Oprócz tych większych prac z zakresu polskich znaczków ukazuje się tak w polskiej jak i zagranicznej prasie filatelistycznej szereg opracowań polskich i zagranicznych autorów, jak przedewszystkiem p. T. Gryżewskiego z zakresu polskiej aerofilatelistyki, dalej pp. Morawskiego, Rembielińskiego, Piaskowskiego, Dr. Tislowitza, Pembertona, Burgess'a i wielu innych.

Równocześnie prowadzi się poszukiwania i gromadzi się opracowania opublikowane w niemieckich czasopismach filatelistycznych dotyczące znaczków okupacyjnych i poczt miejskich z lat 1915—1918. Z autorów dotyczących prac należy wymienić Dr. Stengera, Inż, Richtera, Brenninga, Poscha, J. Krögera i Stoebego.

W ten sposób zebrana bibljografja i szczegółowe opracowania poszczególnych działów i zagadnień tworzą podstawowy materjał do opracowania nowego podręcznika polskich znaczków, pierwszy zaś podręcznik wydany przez p. W. Rachmanowa w 1925 r. jest niejako drogowskazem, w jakim kierunku powinna iść praca, czego należy unikać, co rozszerzyć, bądź też uprościć.

Również nie można pominąć milczeniem licznych specjalnych zbiorów polskich znaczków ujawnionych na wystawach filatelistycznych w latach 1928, 1933 i 1934, albowiem większość z nich służyła jako podstawowy materjał do wykonanych opracowań (zbiory pp. Adamskiego, Niklewskich, Weimara, Rembielińskiego), lub też obecnie służy do kontroli jako pomoc przy opracowywaniu podręcznika (zbiory Dr. Tislowitza), względnie do sprawdzania bibljograficznych danych.

Wszystkie te opracowania i zbiory polskie, będąc z jednej strony rezultatami podręcznika z 1925 r., lub pracami na nim opartemi, stały się równocześnie podstawami nowego obecnie wydawanego podręcznika. Cały materjał nowego podręcznika został temi pracami i zbiorami nietylko gruntownie na nowo przygotowany, ale przedewszystkiem krytycznie oraz źródłowo w wielu szczegółach rozszerzony i wzbogacony.

Przystępując do omówienia dotychczas opublikowanej części nowego podręcznika zaczniemy od jego najogólniejszych cech.

Pierwszą wielką jego zaletą jest kolejność opracowania poszczególnych działów polskich znaczków według zasad przyjętych we wszystkich międzynaradowych katalogach, a więc na pierwszym miejscu państwowych wydań, a dopiero po nich znaczków poczt miejskich, lokalnych, okupacyjnych i t. p. Przez taki układ wychodzą na pierwszy plan właściwe państwowe wydawnictwa, a nadto zbieraczom ułatwia się orjentację i porównywanie podręcznika z innemi katalogami; skutkiem tego układu dostały się też do rąk zbieraczy przedewszystkiem partje ważne dla początkujących, lub mniej zaawansowanych zbieraczy, zbierających tylko zasadnicze wydania państwowych znacznków.

Drugą wielką zaletą nowego podręcznika jest uproszczenie numeratury znaczków: tylko znaczki różnych wydań otrzymały zasadnicze kolejne numery, wszystkie zaś odmiany papierów, kolorów i ząbkowań podporządkowane zasadniczym numerom są wyróżniane przez dodatek do zasadniczego numeru początkowych liter alfabetu — dla odmian odcieni kolorów, dalszych — dla błędów, zaś ostatnich dla odmian papierów. Jest to jedyny najwłaściwszy rodzaj numeratury, uwzględniającej także i czas obiegu; różnice w papierach, odcieniach barw i ząbkowaniach, spowodowane tylko i wyłącznie brakiem dostatecznej ilości jednolitych surowców, sprowadzanych z różnych źródeł, nie tworzą wystarczających kryterjów do zaliczania znaczków o tymsamym rysunku do różnych wydań: wiemy bowiem z doświadczenia, że **równocześnie** były w obiegu nawet przez dłuższe przeciągi czasu znaczki na różnych papierach, w różnych odcieniach barw i różnych ząbkowaniach jednak o tym samym zasadniczym rysunku.

Takie uproszczenie numeratury ułatwia orjentację w podręczniku, a nadto umożliwia korzystanie z niego najszerszym warstwom zbieraczy, od początkujących aż do specjalistów, jak również i dowolne rozbudowywanie i specjalizowa-

nie poszczególnych działów. Początkujący zbieracz może uwzględniać tylko zasadnicze numery, specjalista zaś wszelkie odmiany skatalogowane pod odpowiedniemi numerami.

Dalszą doniosłą zaletą nowego podręcznika są dokładne i szczegółowe objaśnienia dotyczące całych wydań jak i poszczególnych znaczków. Na ziemiach polskich podzielonych między trzech zaborców były w obiegu równocześnie najróżnorodniejsze znaczki. W latach 1915—1918 tempo zmian politycznych zostało jeszcze przyśpieszone, a warunki i wydania znaczków ulegały ciągłym zmianom, prawie w każdej byłej dzielnicy zupełnie odmiennym. Te zmiany i powody równoczesnego wydawania w różnych częściach ziem Polski różnych znaczków, omówione przeważnie na początkach dotyczących rozdziałów, pozwalają każdemu zbieraczowi łatwo zrozumieć nietylko ich charakter i rodzaj, lecz także i wzajemny stosunek różnych wydań równocześnie kursujących znaczków.

Po skatalogowaniu znaczków poszczególnych wydań umieszczone wykazy błędów, wysokości nakładów, opisy projektów, prób, sposobu wykonania oraz rodzajów fałszerstw, dają w łączności z poprzedniemi objaśnieniami i skatalogowaniem szczegółowe dane co do każdego wydania i każdego znaczka. Każdy zbieracz znajdzie tu wszystkie wiadomości, potrzebne mu do rozumnego i celowego kolekcjonowania.

Po tych ogólnych rozważaniach przejdźmy do szczegółowego rozpatrzenia nowego podręcznika, tak pod względem zewnętrznego wyglądu jak i tekstu.

Zewnętrzny wygląd jego zapowiada się wprost imponująco: papier biały, kredowy, na którym świetnie występują bardzo liczne i nader starannie wykonane ilustracje, czysty i wyraźny druk różnej wielkości przystosowany do tekstu. Oprócz ilustracyj zasadniczych typów znaczków znaczna liczba silnie powiększonych reprodukcyj błędów, odmian rysunku, a nawet falsyfikatów przyczynia się do dobrego uprzystępnienia tekstu czytelnikowi. Duża ilość zestawień tabelarycznych umożliwia szybką orjentację w błędach, odmianach i ząbkowaniach znaczków.

Rozdział pierwszy o znaczku z 1860 r. poza uwzględnieniem ostatnich rezultatów badań odnoszących się do papieru i ząbkowania oraz kompletnej bibljografji został rozszerzony omówieniem i wykazem numerów kasowników, przydzielonych poszczególnym urzędom i ekspedycjom pocztowym; umożliwia to zbieraczom łatwe stwierdzanie miejsc użycia posiadanych w zbiorze znaczków. W rozdziale drugim po raz pierwszy spotykamy dokładne zestawienie odmian znaczków I. tymczasowego wydania dla b. okupacji niemieckiej t. j. z nadrukiem „Poczta Polska“ na zn. komitetowych. W drugiem wydaniu (Poczta Polska Gen. Gouv. Warschau) są po raz pierwszy osobno skatalogowane i wyszczególnione oba nakłady tych znaczków, a mianowicie z grudnia 1918 i ze stycznia 1919 r. Tabela podająca występowanie wszystkich błędów w nadrukach tego wydania odrębnie dla każdego nakładu, stosunkiem cen określa częstość ich spotykania, a uwagi dają rezultaty i streszczenie wyników ostatnich badań nad tem interesującem wydaniem.

Opracowanie znaczków wydanych w Lublinie opiera się zasadniczo jeszcze na starszych notatkach z naszej literatury filatelistycznej, jednak w wielu miej-

scach zostało w wielu szczegółach uzupełnione. Natomiast tak znaczki tymczasowe z r. 1919 dla Małopolski i Śląska jak i bezpośrednio po nich następujące znaczki Komisji Rządzącej (P. K. L.) są na podstawie publikacyj z lat 1927—1933 bardzo szczegółowo opracowane. Również dokładnem opracowaniem odznacza się pierwsze wydanie dla Wielkopolski, natomiast t. z. znaczki gnieźnieńskie z powodu dotychczas nieukończonych badań nie mogły osiągnąć ostatecznych rezultatów; w każdym jednak razie zasięg wiadomości o nich jest kilkakrotnie większy od zasięgu z lat 1924/25.

Nadzwyczaj szczegółowo i w zupełnie odmiennem ujęciu przedstawia się opracowanie znaczków z lat 1920-1924 wydanych przez Ministerstwo P. i T. Mimo zainwentaryzowania nietylko wszystkich ich odmian kolorów, papierów i ząbkowań, ale nawet wykonania tychsamych wartości różnemi kliszami drukarskiemi, nastąpiło w tym dziale nadzwyczajne uproszczenie i przejrzystość, skutkiem oparcia numeratury poszczególnych znaczków tylko na zasadniczych rysunkach. W dotychczasowych zestawieniach znaczków tych wydań w różnych cennikach, katalogach i opracowaniach nie mogli się wyznać nawet wcale zaawansowani zbieracze, a dział ten był wprost postrachem dla początkujących; natomiast obecnie nowe ujęcie umożliwia nietylko szybkie, bezwzględnie pewne i bardzo łatwe zorjentowanie się w tym olbrzymim materjale, ale nawet daje możność tworzenia bardzo interesujących specjalnych zbiorów i dalszych naukowych poszukiwań i badań.

Część obejmująca znaczki z lat 1924-1933 jest przerobieniem znakomitej publikacji p. W. Rachmanowa na język katalogowy do użytku zbieraczy, przez co ścisłe i na dokumentach urzędowych oparte wyniki badań zostały udostępnione szerokiemu ogółowi filatelistów.

Nadzwyczaj trafnem jest ujęcie znaczków lotniczych w osobny rozdział podręcznika i rozszerzenie go przez dodanie opracowania półurzędowych znaczków lotniczych i wykazu pierwszych lotów. Dział ten po macoszemu traktowany przez większość zbieraczy z wyjątkiem specjalistów, może obecnie wzbudzić zainteresowanie szerokich sfer filatelistów dla tej najnowszej gałęzi filatelistyki.

Także i działy znaczków urzędowych i dopłatnych zostały znacznie obszerniej potraktowane i podobnie ujęte jak znaczki opłatne.

Na ostatnich stronach dotychczas opublikowanej części znajduje się początek objaśnień do tymczasowych lokalnych znaczków dopłatnych. W dziale tym należy się spodziewać olbrzymiej ilości bardzo ciekawych i interesujących nowości, albowiem dotyczące oryginalne materjały wypłynęły ze szkartu dopiero w latach 1926-1933 i dlatego nie mogły być w poprzednim podręczniku uwzględnione. Opracowanie tego działu spoczywa w rękach p. St. Adamskiego, a opiera się na obfitych materjałach ze zbiorów tak jego, jak i Dr. Tislowitza.

Wreszcie pozostaje nam do rozpatrzenia znaczenie tego nowego podręcznika.

Przedewszystkiem ze stanowiska naukowego jest on znacznie rozszerzonym, krytycznie i szczegółowo nowo opracowanym inwentarzem nietylko wszystkich znaczków używanych na ziemiach Polski, ale również i dotyczącej ich bibljografji. Dając krótkie streszczenia wszystkich dotychczasowych prac i badań,

odzwierciadla on stan obecnej wiedzy o polskich znaczkach; stąd też z jednej strony może stanowić podstawę do dalszych badań i poszukiwań, z drugiej zaś strony rozchodząc się wśród polskich zbieraczy i udostępniając im rzeczowe i ścisłe wiadomości zastąpi im drogie, a często z powodu wyczerpania niedostępne i nie do nabycia specjalne publikacje, nadto w sposób tani i przystępny przyczyni się do podniesienia ich poziomu wiedzy o polskich znaczkach. Zbieracz opierający się na tym podręczniku będzie mógł łatwo zestawić wartościowy zbiór tak pod względem opracowania, jak i naukowym oraz materjalnym.

Pozostaje nam jeszcze do rozpatrzenia jego znaczenie ze stanowiska handlowego i kupiectwa filatelistycznego. I na tym odcinku musi on przynieść znaczne ożywienie obrotów, albowiem przez rozróżnienie wielu odmian, nakładów, typów i wykonania częstokroć pospolitych znaczków, wzmocni on popyt na nie, podnosząc zaś poziom filatelistyki może tylko ożywić dotychczasowy ruch. Dlatego też należy się spodziewać rzetelnego poparcia i rozpowszechniania go przez poważne firmy. Najważniejszem jednak zadaniem ze strony poważnych filatelistycznych firm kupieckich będzie uzgodnienie i unormowanie cen i wartości znaczków na rynku krajowym. Ceny znaczków podane w podręczniku są tylko orjentacyjne na podstawie transakcyj ostatnich czasów. Ceny te z roku na rok muszą ulegać zmianie, a regulowanie ich powinno odbywać się na podstawie danych tak w podręczniku o wysokości nakładów, użyciu i zużyciu, jak i obserwacji obiegu, popytu i podaży, przyczem ceny te muszą być utrzymane na odpowiednim poziomie, nie za wysokim, aby nie tamować rozwoju filatelistyki, ani też nie za niskim, by nie depresjonować wartości polskich znaczków. Zagadnieniem tem powinien się zająć przedewszystkiem nowo utworzony Związek Kupców Filatelistycznych, a tem samem przyczynić się nawet we własnym interesie do rozwoju polskiej filatelistyki. Trzebaby się zastanowić czy nie byłoby wskazanem ze strony wielkich polskich firm filatelistycznych wydawanie corocznie uproszczonego wspólnego cennika. Cennik taki, wolny od wszelkich opisów, objaśnień i reprodukcyj, podawałby tylko numery znaczków według podręcznika, wraz z cenami na dany okres obowiązującemi, po jakich by te firmy zobowiązywały się ich dostarczać. Przez coroczne wydawanie takiego uproszczonego cennika wspólnego w większym nakładzie, cena jego mogłaby być obniżona do minimum, firmy by zaś nie traciły umieszczając swoje ogłoszenia indywidualne tylko na pierwszych lub ostatnich stronach, lub nawet tylko opatrując odmiennemi kartami tytułowemi. Dla firm dawałoby to redukcję kosztów wydawania odrębnych cenników, a dla zbieraczy możność obejścia się tylko jednym corocznie nowym cennikiem odpowiadającym układem podręcznikowi.

Z tych też powodów możemy się spodziewać, że nowo wydawany podręcznik do polskich znaczków pocztowych rozejdzie się wśród najszerszych warstw polskich zbieraczy i tak jak jego poprzednik w 1925 r. rozpocznie nowy okres dalszego, wybitnego rozwoju polskiej filatelistyki.



Austrja. W uzupełnieniu naszych wiadomości w numerze 34 „Il. Wiad. Fil.“



podajemy reprodukcje kilku znaczków z najnowszej serji opłatnej od 1 gr. — 2 sh.

Belgja. Z okazji mającej się odbyć w przyszłym roku wystawy światowej w Brukseli, wydano serję znaczków propagandowych:

35 c.-zielony	1.50 fr. brunatny
1 fr. czerwony	1.75 „ niebieski





Dwa z powyższych znaczków przedstawia nasza reprodukcja.

Czechy. 20-lecie legjonów czeskich upamiętniono specjalną serją znaczków:

50 hal. — zielony,
1 k. — czerwony,
2 k. — niebieski,
3 k. — brunatny.

Odbitki umieścimy w następnym numerze.

Francja. Ku czci Jaques Cartier, odkrywcy Kanady, wydano znaczek pamiątkowy z jego podobizną z okazji 400-lecia odkrycia tego kraju.



Znaczek powyższy widzimy na reprodukcji.

Litwa. Obiegową serję uzupełniono dwoma nowemi wartościami za 35 c. i 10 L.

Lichtenstein. Z zapowiedzianej serji nowych znaczków opłatnych, ukazała się narazie najwyższa wartość 5 fr. w kolorze czerwono brunatnym. Rysunek znaczka przedstawia godło księstwa.

Ten sam znaczek ukazał się z okazji t. zw. „Naba“ w Zurichu, w małych arkusikach po jednym egzemplarzu w ograniczonym nakładzie bo tylko 50 000 arkuszy.

Luxemburg. Znaczek obiegowej serji wartości 1 i 3 fr. zmienił kolor na karminowy. Oprócz tego wydano tu o nowym rysunku znaczek wartości 5 fr., jako znaczek opłatny, jak również urzędowy z przedrukiem „officiel“.

Niemcy. Aby podkreślić jak wielką rolę gospodarczą odgrywały w Niem-



czech posiadane przez nich dawniej kolonje, wydano serję znaczków pamiątkowych z podobiznami wybitnych działaczy kolonjalnych. Ukazały się następujące wartości:

3 fen. brunatny
6 „ „ i zielony
12 fen. brunatny i czerwony
25 „ „ i niebieski.

Ze względu na ograniczony nakład, znaczki powyższe są już dzisiaj poszukiwane.

. . . .

W związku z zbliżającym się plebiscytem w Zagłębiu Saary wydano również



serję znaczków propagandowych, wartości 6 i 12 fen., o rysunkach przedstawionych na reprodukcji.

Kongres hitlerowski w Norymberdze upamiętniono nieźle wykonaną seryjką



znaczków za 6 i 12 fen. i te znaczki przedstawia również nasza reprodukcja.

Z okazji śmierci prez. Hindenburga wydano obiegową serję z jego podobizną z czarną obwódką, jako znaczki żałobne. Bliższe szczegóły co do poszczególnych wartości, podamy w następnym numerze.

Portugalja. Aby jaknajszerzej zapropagować otwartą 16. VI. br. wystawę kolonjalną wydano serję znaczków pamiątkowych za: 25 i 40 c. i 1.60 E.

Rumunja. Z okazji zjazdu harcerzy w Mamaia wydano serję znaczków dobroczynnych i w tym celu przedrukowano podobną serję z r. 1932 napisem: „Mamaia 1934“. Serja składa się z 6 wartości.

Z mającej się ukazać nowej serji obiegowej z głową króla, wyszły narazie 2 wartości za 2 i 4 l.

Turcja. Zapowiedziane już dawno nowe znaczki lotnicze ukazały się 17. VIII. br. Są to znaczki opłatne z serji 1930 przedrukowane samolotem i cyfrą 1934, a częściowo tylko nową wartością. Wydano je za: 7½, 12½/15, 20/25, 25 oraz 40 Kurus i to w nakładzie od 196000 do 495000 egzemplarzy.

Z okazji targów Smyrneńskich wydano serję z 10 wartości w nakładzie tylko 10000 seryj.

Szwajcarja. W numerze 33 „Il. Wiad. Fil.“ pisaliśmy o nowej serji obiegowej z krajobrazami szwajcarskiemi.



Z okazji wystawy filatelistycznej w Zurichu w dniach od 29. 9. do 7 10. br. 4 wartości z tej serji, mianowicie: 5, 10, 15 i 20 Rp. wydano w małych arkusikach i to w ograniczonym nakładzie, bo tylko 50000 egzemplarzy.

Ponadto ukazały się jeszcze 3 wartości z nowej serji, za: 3, 25 i 30 Rp. z przedrukiem „Societe des Nations“, którą przypuszczalnie będzie się uzupełniało dalej.

Watykan. Aby zaoszczędzić wydania nowych znaczków z powodu zmiany taryfy pocztowej, ukazało się 6 wartości prowizorycznych i to: 40/80 c., 1.30/1.25 L., 2.05/2 L., 2 55/2.50 L., 3 05/5 L. i 3.70/10 L.

Włochy. Opis znaczków z okazji



igrzysk sportowych uzupełniamy reprodukcją znaczka 20 c.

Rosja. W ślad za notatką z numeru 33 reprodukujemy znaczki z podobiznami komisarzy Swerdlowa i Nogina.





Zapowiedziane znaczki z Mendelejewem ukazały się również, których wartości podajemy poniżej:

5 kop. — zielony
10 kop. — brunatny
15 „ — czerwony
20 „ — granatowy

Żałobne znaczki lotnicze z okazji zaginięcia 3 lotników stratosferycznych już wyszły z druku i składają się z nast. wartości:

5 kop. — lila
10 „ — brunatny
20 „ — fioletowo-niebieski



Znaczki z obu powyższych wydań przedstawia nasza reprodukcja.

Stany Zjednoczone A. P. Oto reprodukcja znaczka 3 c. przedstawiającego dzieło Whistler'a p. t.



„obraz mojej matki", o którym wspomnieliśmy w numerze 33 „Il. Wiad. Fil.".



Władze pocztowe Stanów Zjednoczonych doceniając znaczenie propagandowe, wydają coraz to nowe i cudowniej wykonane znaczki. Ostatnio ukazała się nowa serja, przedstawiająca śliczne krajobrazy z narodowych parków U. S. A.:

1 c. — zielony,
2 „ — pomarańczowo-czerwony
5 „ — niebieski.

Jeden ze znaczków tych widzimy na reprodukcji. Obiegową serję lotniczą uzupełniono nową wartością 6 c. w kolorze pomarańczowym.

R. KAUTZ, ŁÓDŹ

Badawcze czy tylko schematyczne zbieranie znaczków?

W ślad za artykułem p. Wojciecha Morawskiego w Nr. 34 „Il. Wiad. Fil.“ niech i mnie będzie wolno zabrać głos. Otóż czytając artykuł p. Władysława Czarnockiego w Nr. 39 „Ikarosu“ byłem wprawdzie nieco zdziwiony zapatrywaniem się autora na ważną w filatelistyce kwestję „pogoni za różnemi osobliwościami“ a co zatem idzie na specjalizowanie znaczków pocztowych pewnego kraju, przypuszczałem jednak, że p. Cz. widocznie nie specjalizuje Polski, lecz zbiera znaczki całego świata, a zatem nie wie jak doniosłą i ciekawą rzeczą jest zbieranie tych „osobliwości“. Badając pozornie nic nie znaczące kreseczki, plamki i punkciki ustala się ich nietylko prawdziwość, ale też charakterystykę danych znaczków i ich twórców. Oczywiście nie należy przeciągać struny i nie rozprawiać na temat jakiejś błahoski bez końca, jak to się nieraz w zagranicznych pismach czyta.

Mojem zdaniem nie byłoby literatury filatelistycznej, gdyby nie badania „osobliwości“ różnych znaczków i publikacje specjalistów-badaczy, a bez literatury nie byłoby też i poważnych zbieraczy, przynajmniej nie tyle jak obecnie, gdyż zbieranie znaczków byłoby wówczas zapewne na tem samem miejscu co 50 lat temu, czyli tylko wklejaniem znaczków do albumu w pewnym porządku t. j. igraszką dla dzieci, a nie poważnem i interesującem zajęciem szerokiego grona ludzi jak obecnie. Całą tą kwestję ześrodkować więc możnaby, mojem zdaniem, w pytaniu czy zbierać znaczki ściśle według porządku danego albumu, czy też po dokładnem zbadaniu każdego znaczka co do jego osobliwości zestawić sobie zbiór indywidualnie t. j. według istotnej potrzeby danego zbieracza. — Specjalizowanie znaczków z uwzględnieniem różnic papieru, rysunku, koloru, ząbkowania etc. uważam za wyższy szczebel naszej pasji w odróżnieniu od zbierania li tylko normalnych znaczków jednego kraju lub pewnej grupy państw czy też całego świata.

Na tem miejscu chciałbym zwrócić uwagę na ubogie i nic nie mówiące cenniki nasze lub albumy znaczków pocztowych polskich z okresu lat 1919—22 w porównaniu z obecnie ukazującemi się pracami specjalnemi podręcznikami i zbiorami, które i zagranicą zyskują już uznanie i nawet podziw. Jak skromnie opisano wówczas niektóre wydania naszych znaczków, o których dziś dzięki właśnie tym specjalistom i badaczom różnych osobliwości zupełnie inne posiadamy wiadomości! Wystarczy np. wspomnieć o wydaniu „Poczta Polska“ na „Gen. Gouv. Warschau“. Co wiedzieliśmy piętnaście lat temu o tem wydaniu? A dziś! Ja bodajże jednym z pierwszych zbieraczy byłem, co się tem wydaniem specjalnie zainteresowałem i posiadam dziś różnych znaczków tegoż wydania pojedyńczo i w bloczkach przeszło 500 sztuk, nie licząc kilkunastu całych arkuszów. A więc jedno to wydanie, składające się normalnie z kilkunastu zaledwie znaczków stanowić może dzięki badaniu specjalny zbiór.

Przyznaję zatem zupełną rację panu Morawskiemu kiedy pisze, że zbieranie znaczków i opracowywanie usterek czyli specjalizacja znaczków pewnego wydania ma sens i pewien pożytek dla samej sprawy i to nie mały, aczkolwiek praca jak to słusznie autor zauważa — nietylko uciążliwa i męcząca ale dodam — też kosztowna, bo ileż to materjału nabywać, przeglądać trzeba nieraz, aby wynaleźć pewną różnicę kliszy, móc odróżnić jedną formę nadruku od drugiej etc.



Tadeusz Gryżewski — Warszawa.

Stany Zjednoczone—Warszawa.

Bracia Adamowicze, którzy przelecieli na swoim samolocie „City of Warsaw" ze Stanów Zjednoczonych do Warszawy, przewieźli z sobą pewną ilość listów. Do tego celu zostały wydane specjalne koperty w formacie amerykańskim z otokiem czerwonym, granatowym i białym. oraz z wydrukowanym napisem „TRANS-ATLANTIC FLIGHT — of Mono — plane „Warsaw" — N R 797 — W — NEW YORK TO WARSAW, POLAND". Oprócz tego wydrukowana jest mapka części wschodniej Stanów Zjednoczonych z napisem NEW YORK i herb USA, mapka Europy z napisem WARSAW i herb Polski, oraz narysowana trasa lotu i samolot. U dołu napis w trzech linjach: „PILOTS — BEN ADAMOWICZ — JOS. ADAMOWICZ". U góry ręczne podpisy obu pilotów. Listy te frankowane są znaczkiem 2 cent. i stemplowane maszynowym stemplem „City Hall Annex. N Y 7, 27 Jun. 1934", Ponieważ po przylocie do Warszawy, widocznie poczta odmówiła przystawienia datownika odbiorczego, dla tego na każdym liście jest nalepiony znaczek polski 15 gr. i ostemplowany datownikiem „Warszawa 7, — 2 VIII 32 17".

Podobno przewieziono ogółem 1000 listów, które wszystkie wysłane zostały do Stanów Zjednoczonych, poza paroma sztukami, które bracia piloci rozdali swym warszawskim opiekunom.

Pierwszy lot Warszawa—Poznań –Berlin.

Z okazji otwarcia linji lotniczej na wyżej wymienionym szlaku, polska poczta poraz pierwszy zastosowała dla upamiętnienia tego faktu specjalny kasownik którym były stemplowane znaczki na przesyłkach wysyłanych tym lotem. Otwarcie linji nastąpiło 1 maja b. r. Użyto specjalnego kasownika gumowego z napisem w środku data „I. V. 1934. w otoku napis: PIERWSZY LOT DO BERLINA" Warszawa 19, Port Lotniczy, lub „Poznań 3". Listy wysyłane z Warszawy stemplowane były w kolorze fioletowym, z Poznania w czarnym. Przewieziono po kilkaset listów.

Lotem powrotnym z Berlina również była przewieziona pewna ilość listów, jednak specjalnych stempli nie używano.

Poczta lotnicza w czasie powodzi.

W czasie powodzi władze wojskowe zorganizowały loty do miejscowości odciętych przez wodę. Samoloty brały pocztę bez specjalnych opłat z Krakowa do Zakopanego, Nowego Targu, Nowego Sącza, Krynicy, Truskawca i innych.

„Challenge 1934."

Jak na innym miejscu jest podane, wydano specjalne znaczki z okazji Turnieju Lotniczego. Tu chciałem zaznaczyć, że przedrukowane znaczki ze Żwirką spotykają się z odwróconym wodnym znakiem. Znaczki ze Żwirką z tym odmiennym wodnym znakiem spotykają się rzadko, obecne z nadrukiem sądzę, że będą należały do dużych rzadkości i przez specjalizujących Polskę, będą bardzo poszukiwane.

Z okazji Turnieju na lotnisku Mokotów zainstalowany został specjalny urząd pocztowy, który posiada kasownik „Warszawa 31, Międzynarodowy Turniej Lotniczy 28. VIII. — 16. IX. Challenge 1934. Taki sam ma kasownik Warszawa 19 Port Lotniczy, Lwów I, oraz Katowice I. Prawdopodobnie i inne miasta gdzie są urzędy zbiorcze poczty lotn. mają podobne kasowniki.

Oprócz tego Aeroklub R. P. wydał specjalne nalepki pamiątkowe Challengu i puharu Gordon Bennet.

Znaczki lotnicze.

Pod tym tytułem, jako osobna odbitka, z wydawnictwa „Polskie Znaki Pocztowe", wyszedł katalog polskich znaczków i całostek lotniczych. Katalog ten jest do kupienia w administracji naszego pisma.

ROZMAITOŚCI

Międzynarodowa Federacja Prasy Filatelistycznej posiadająca swą siedzibę w Turynie, urządza w dniu 3 czerwca 1935 wystawę literatury filatelitsycznej. Ponieważ w tym samym czasie odbędzie się wielka międzynarodowa wystawa filatelistyczna w Brukseli, postanowiono obie połączyć. Komitet prosi wszystkich wydawców tak pism, jak i innej literatury filatelistycznej, o zgłaszanie eksponatów. Zainteresowani znajdą szczegóły dotyczące powyższego w 146 nr. „Bulletin de la F. I. P. P., który można otrzymać z administracji, mieszczącej się pod adresem: Turin Corso peshiera 162.

Zjazd filatelistów w Gdańsku zorganizowany przez związek niemieckich stowarzyszeń filatelistycznych odbył się w dniach 4 i 5 sierpnia, przy udziale licznych gości. W czasie zjazdu obradowywano nad ważnemi zagadnieniami W pierwszym rzędzie została poruszona propaganda filatelistyki, czego owocem ma być urządzenie „dnia filatelisty", który poraz pierwszy miałby się odbyć w listopadzie br. w Berlinie. Kierownictwo propagandy objął mjr. Rudolphi. Zastanawiano się również, w jaki sposób możnaby skuteczniej i energiczniej tępić fałszerstwa. Projektuje się sprawę tą przekazać czynnikom miarodajnym z prośbą o wydanie ustawy podobnej jak w Grecji, Austrji i Węgrzech, którąby położyła kres puszczaniu w obieg bezwartościowych falsyfikatów. Jak wspominaliśmy już w jednym z poprzednich numerów w wymienionych wyżej krajach fałszowanie znaczków i podobne temu operacje pociągają za sobą surowe kary. Ustawa taka, która chroniłaby przed wyzyskiem uczciwych zbieraczy przez inkryminowane elementy przydałaby się również i u nas.

„Ostropa" — 23. czerwiec do 3. lipca 1935.

Organizacyjne prace nad ustawą postępują raźno naprzód. Dotąd bowiem ukazała się serja znaczków propagandowych (niepocztowych), wydanych przez komitet, które przedstawiają różne widoki Prus Wschodnich. Serja ta składa się z 10 rozmaitych znaczków i jest do nabycia w naszej administracji za oryginalną cenę plus cło, zł. 0 35 za serję, a za 10 seryj w 10 różnych kolorach zł. 3.50 plus porto (płatne wyłącznie z góry).

Jest rzeczą naturalną, że nie obędzie się, jak zwykle przy takich okazjach bez wydania specjalnych znaczków pocztowych. Dla zasilenia bowiem funduszu, niemieckie władze pocztowe zgodziły się na wydanie specjalnej serji pamiątkowej z widokami zamków. Jak wiemy w Prusach Wschodnich jest spora ilość pozostałości krzyżackich na czele których stoi słynny zamek w Magdeburgu, przypuszczać wobec tego należy, że mające ukazać się znaczki będą posiadały pamiątki po naszym dawniejszym sąsiedzie północnym. Sprzedawane będą oczywiście za odpowiednią dopłatą i to tylko na terenie wystawy.

Z dotychczas zgłoszonych eksponatów należy przypuszczać, że wystawa będzie obszerna i ciekawa. W tych dniach opuścił prasę drukarską pierwszy zeszyt propagandowy wyglądający estetycznie i posiadający bogatą treść Znajdujemy w nim przedewszystkiem warunki przyjęcia eksponatów, spis członków sądu konkursowego, tudzież ofiarodawców na rzecz funduszu gwarancyjnego, medali i t. p. Zeszyt ten można otrzymać w naszej administracji po wpłaceniu 0 80 zł. znaczkami na koszty wysyłki, przyczem ze względu na ograniczoną ilość przeznacza się je tylko dla poważnych reflektantów.

Nadmienić również należy, że przedstawicielami „Ostropy„ na Polskę są pp. Eichenthal i Łaszkiewicz na Warszawę i p Witkowski wydawca „Il. Wiad. Fil." na Poznań, skąd zainteresowani mogą otrzymać bliższe szczegóły ustnie lub pisemnie po nadesłaniu znaczków na odpowiedź.

Propagandowa Wystawa w Bratislawie odbyła się, jak donosi „Cesky Filatelista" w dniach od 28—30 września, a to z okazji 10-lecia Stowarzyszenia Filatelistów w Bratislawie. W związku z tem projektowaną wystawę propagandową w Morawskiej-Ostrawie odroczono na rok 1935.

Falsyfikaty Gdańskie.

Niedawno temu wytoczono firmie Rubert w Gdańsku dochodzenie sądowe w sprawie rzekomego fałszowania znaczków gdańskich z ukośnym nadrukiem. Rzecz jasna, że aż do ukończenia przewodu sądowego nie można ustalić, czy zarzut ten polega na prawdzie, czy tylko chodzi o jaką zemstę konkurencyjną, jednakże radzimy zastosować jaknajdalej idącą ostrożność przy nabywaniu wyżej wspomnianych znaczków.

Wystawa Krajowa w Zurychu „NABA", 29 wrzesień — 7 października 1934.

Charakterystyczną rzeczą powyższej wystawy jest to, że wystawcami są wyłącznie Szwajcarzy zamieszkujący w kraju lub zagranicą. Z okazji tej zostały wydane specjalne znaczki, o których wspominamy na innym miejscu.

Skazanie fałszerza.

Znany na terenie Wiednia fałszerz znaczków Weisenberger, który nie tylko sam fałszował, lecz również kolportował inne falsyfikaty, został, jak donosi „Postmarke" skazany przez wiedeński sąd okręgowy na 10 miesięcy ciężkiego więzienia. Między innemi zajmował się Weisenberger puszczaniem w obieg znanych również i u nas w kraju falsyfikatów Austrji 1910 po usunięciu znajdującego się na odwrotnej stronie znaczka napisu „Nachdruck". Przy tej okazji pozwalamy sobie przypomnieć, że w numerze 14. „Il. Wiad. Fil." z listopada 1932 r. umieściliśmy reprodukcję wspomnianego wyżej falsyfikatu z równoczesnem ostrzeżeniem.

Napiętnowanie oszukańczych manipulacyj firmy Eugen i Bela Sekula z Lucerny.

Prawie wszyscy filateliści znają wyżej cytowaną firmę i jej nieetyczny sposób postępowania w handlu. Nadmieńmy chociażby masowo wysyłane wybory bez żadnego życzenia ze strony filatelistów, które zawierają oczywiście bezwartościowe znaczki. W konsekwencji tego otrzymujący takie przesyłki nie poczuwają się do obowiązku załatwiania ich, wskutek czego zaczyna się ich monitować i to przeważnie na otwartych pocztówkach w najbardziej niewybredny i nahalny sposób żądając zapłaty.

Metody takie wywołały oburzenie i jak donosi „Postmarke" zaczęły wpływać liczne zażalenia, zwłaszcza do poczty amerykańskiej, która wstrzymała odtąd wszelką korespondencję, szczególnie przekazy, adresowane do firm Eugen i Bela Sekula zaopatrując je napisem „fraudulent", co znaczy oszukańczy.

Zarządzenie takie należy przyjąć z największem uznaniem. Pożądanem byłoby, aby władze pocztowe innych krajów uniemożliwiły w podobny sposób żerowanie tych hien filatelistycznych, co uchroniłoby uczciwych filatelistów przed niecnym wyzyskiem.

Korzystając z okazji, przestrzegamy naszych Czytelników, aby zerwali wszelki kontakt z wyżej wspomnianą firmą.

ś. p. Hugo Schwaneberger, twórca znanych albumów noszących jego nazwę, zmarł 1 września br. w 81 roku życia. Pierwszy album pod nazwą Schwaneberger wydał w roku 1880. Zmarły brał również żywy udział w życiu filatelistycznem, zwłaszcza organizacyjnem, będąc długoletnim prezesem Międzynarodowego Związku Filatelistów w Dreznie.

STOWARZYSZENIA

PROTOKÓŁ

II-go ogólno Polskiego Zjazdu Delegatów Stowarzyszeń Filatelistycznych w Polsce, — odbytego dnia 12 maja 1934. w czasie trwania I wszechsłow. wystawy filatelist. w Katowicach, w gmachu Województwa Śląskiego.

O godz. 20. zagaja zebranie prezes Śląskiego Związku Fil. p. Leszek Żmidziński, powitaniem przybyłych pp. Delegatów wszystkich członków Stowarzyszeń Filat. i obecnych gości.

Przez aklamację obrano przewodniczącym zebrania p. prof. A. Łaszkiewicza z Warszawy, który na sekretarza powołał p. S. Krzyżanowskiego z Torunia.

Przewodniczący dziękując za godność zarządza zbadanie mandatów delegatów. — Reprezentowane są następujące Stowarzyszenia:

Warszawa — p. prof. Łaszkiewicz
Bydgoszcz — p. Willy Fildan - Felden
Kraków — pp. Dr. Tislowitz, prof. Mikstein, Bretschneider i Wodecki
Katowice — pp. Leszek Żmidziński, Koza, Dr. Bukajło, Schöpp, inżynier Sojecki i Szyller
Kielce — pp. sędzia Laskowski, por. Witold Butwiłło
Bielsko — p. M. Scharf
Przemyśl — p. Klausner
Toruń — pp. mec. M. Niklewski, A. Niklewski, major Steinbach, p. St. Krzyżanowski i A. Horzica

Sprawozdanie Zarządu.

W miejsce nieobecnego prezesa p. W. Rachmanowa zdaje sprawozdanie p mec. M. Niklewski W tem miejscu przewodniczący p. A. Łaszkiewicz podaje do wiadomości list p. W. Rachmanowa do Zarządu związku Stowarz. Filat. w Polsce z datą 6. 5. 1934 w którym tenże rezygnuje z godności Prezesa związku, a akta związku przesyła do rąk Prezesa Komitetu Wystawowego p. Żmidzińskiego.

P. mec. Niklewski podnosi zasługi b. Prezesa Związku p. W. Rachmanowa — jego prace na niwie Fil. Polskiej i jego znajomości fachowe. Reprezentował on Związek Polski na Wszechświatowej Wystawie Filat. we Wiedniu — „WIPA" — zajął się rejestracją statutu Związku.

Zarząd nie zbierał się w przeciągu swej kadencji, gdyż Związek nie był rejestrowany. O statucie poinformowano Stowarzyszenia i prasę tak krajową jak i zagraniczną. Prof. A. Łaszkiewiczowi dziękuje w serdecznych słowach w imieniu polskich filatelistów za redakcję i fachową pracę przy układaniu obecnego katalogu znaczków polskich, który stanie się nową erą dla zbieraczy znaczków, a przetłomaczony na inne języki, zaznajomi i zagranicę o wartości kolekcjonowania znaczków polskich.

Skarbnik L. Żmidziński wykazuje wpływy od poszczególnych Stowarz w ogólnej wysokości 98,— zł. wydatki korespondencji wynosiły zł. 5,— pozostałość kasową zł. 93,— przekaże nowoobranemu skarbnikowi Związku.

Komisja rewizyjna ze względu na niezarejestrowanie Związku nie zbierała się.

W otwartej dyskusji, gdy nikt nie podnosi głosu w sprawie sprawozdań Zarządu, stawia wniosek p. Krzyżanowski „Zjazd Delegatów udziela ustępującemu Zarządowi absolutorjum i dziękuje za dotychczasową pracę". Wniosek przyjęto przez aklamację.

Wybór nowego Zarządu.

Na prezesa podano kandydatury: M. Niklewskiego z Torunia i L. Żmidzińskiego z Katowic.

P. L. Żmidziński dziękuje za zaufanie, zaznacza, że ze względów osobistych, kandydatury przyjąć nie może i rezygnuje na korzyść p. Niklewskiego. Przewodniczący p. Łaszkiewicz podnosi z uznaniem prace p. Żmidzińskiego, jak i jego obywatelskie ujęcie sprawy a przy zgodzie wszystkich zostaje wybranym p mec. M. Niklewski.

Obejmując prezesurę p. M. Niklewski dziękuje za godność i apeluje do Stowarzyszeń o współprace; dziękuje ustępującemu p. Rachmanowi za roczną pracę Prezesa Związku, wspomina o wysokim protektorze filatelji polskiej p. Ministrze Poczt i Telegrafów pułk. inż. Kalińskim, przypomina cichą ale pełną życzliwości pracę Kustosza Muzeum p. Polańskiego i wyraża nadzieję, że i Stowarzyszenie w Warszawie, którego delegat p. prof. Łaszkiewicz, — filar filatelji polskiej tak energicznie i fachowo wypełnił swe zadanie, — w ciągu roku bieżącego przystąpi do związku.

W dalszych wyborach przechodzą: sekretarz S. Krzyżanowski Toruń, — członkowie Zarządu: M. Scharf Bielsko, — L. Zmidziński Katowice, — Dr. Tislowitz Kraków, — sędzia Laskowski Kielce, — Klausner Przemyśl.

Komisja Rewizyjna: L. Steinbach Lwów, — Podchorecki Katowice.

Sprawy zmiany statutu. Wniosek prof. S. Miksteina Kraków: ze względu na wybór mec. M. Niklewskiego na Prezesa Związku wnoszę „Zjazd delegatów uchwala zmianę art. 2 ustępu II o brzmieniu: siedzibą Związku jest Warszawa, na: sędzibą Związku jest miasto ustalone na każdorazowym zjeździe. Obecną siedzibą będzie Toruń". Po dłuższej dyskusji, w której głos zabiera kilkunastu delegatów, wniosek p. Miksteina upada. Siedzibą Związku pozostaje Warszawa. Wniosek p. Dr. Tislowitza Kraków — upoważnił nowy Zarząd do przeprowadzenia formalnych zmian w statucie. Wniosek przyjęto. **Sprawę utworzenia Kapituły** — odłożono do następnego zjazdu. **Sprawa fałszerstw znaczków pocztowych**. W dyskusji nad sprawą tą obchodzącą cały ogół filatelistów zabierało głos wielu członków. Dr. Tislowitz proponuje przyjąć za podstawę obecny projekt ustawy austryjackiej, a po dokładnym opracowaniu go i dostosowaniu do naszych stostosunków wnieść do Ministerstwa Handlu, do Sejmu i innych władz kompetentnych. Dr. Bukajło proponuje stworzyć komisje w składzie pp. Łaszkiewicz, Mikstein, Niklewski któraby się sprawą zajęła. Prof. Mikstein zauważa, że należy to oddać obecnemu Zarządowi Związku do rozpatrzenia i poczynienia dalszych kroków.

Po głosowaniu przechodzi wniosek prof. Miksteina 12:5. Jako przedstawiciel nowo powstałego Związku Handlarzy Filatelistów, p. W. Fildan - Felden w Bydgoszczy zgłasza się do tej akcji w Związku.

Uchwalono wysłać na wniosek Dr. Tislowitza telegram do p. Rachmanowa b. prezesa Związku. Wykonanie uchwały polecono Śląskiemu Związkowi Filat. w Katowicach jako organizatorowi wystawy i gospodarzowi zjazdu delegatów.

Uchwalenie czasu i miejsca następnego zjazdu przekazuje się obecnemu Zarządowi.

Wolne wnioski:

Związek Bielski — sprawę oznaki dla filatelistów polskich—przekazano Zarządowi do rozpatrzenia i dalszego wykonania.

Sprawa nomenklatury w polskiej filat.

Zrobić ankietę — zaprosić do współpracy p. Dr. Dudzińskiego i innych poważniejszych filatelistów

Sprawa Müllera z Bielska.

W sprawie tej po ożywionej dyskusji wybrano na wniosek p. Fildana z Bydgoszczy komisję w osobach pp. Łaszkiewicz Warszawa, Dr. Tislowitz, S. Krzyżanowski Toruń, której polecono zbadać żądanie p. Müllera i sprawę tę — wlokącą się tyle lat — ostatecznie doprowadzić do końca,

Wniosek o połączenie numizmatyki z filatelją pozostawiono do przyszłego zebrania.

BIBLJOGRAFJA

Recenzję tych tylko wydawnictw umieszczamy, które otrzymujemy bezpłatnie.

Katalog Michel'a 1935 r. ukazał się 1. września br. Oprócz nowości wydanych w międzyczasie znajdujemy w nowym Michlu szereg zmian. I tak niektóre kraje zostały na nawo opracowane, lub wydatnio zrewidowane. Szczególnie pocieszającym jest fakt, że ceny na znaczki polskie w wielu wypadkach zwyżkowały, (np. Kraków), przez co niewątpliwie wzmoże się zainteresowanie niemi zagranicą. Jedną zaletę katalogu Michla można zawsze podkreślić bez zastrzeżeń, że jest zupełnie neutralny, ponieważ nie reprezentuje (jak np. Yvert, Senf, i t. d.) interesów firmy zajmującej się handlem znaczków.

Froede's Preisbuch Europa 1935 przedstawiający się pod względem zewnętrznym bardzo dodatnio, ukazał się w końcu sierpnia br. Jako cennik firmowy nie może narazie odgrywać większej roli, którą spełnia katalog, jako podstawa do miądzynarodowych operacji filatelistycznych.

Katalog Zumstein 1935 r, zawiera wszystkie znaczki Europy. Zaletą jego jest to, że podaje ceny netto, (nie rabatowe). Tekst został częściowa na nowo opracowany, a klisze tak ujęte, że posługując się katalogiem, możemy doskonale sobie wyobrazić, jak wygląda znaczek w naturze Przedewszystkiem dobry jest dla zbieraczy, którzy nie prowadzą wymiany z zagranicą.

KATALOGI 1935?



Zapowiedziany znaczek pamiątkowy z okazji rocznicy wymarszu legjonów, ukazał się punktualnie w dniu 6. VIII. 1934. Znaczek



wartości 30 gr, koloru ciemnej sepji przedstawia podobiznę Marsz. Piłsudskiego twórcy legjonów. Wykonany jest systemem wklęsło-druku na papierze bez znaków wodnych. Przedstawia się zatem bardzo dodatnio, chociaż wybór koloru mógłby być szczęśliwszy. Również perforacja i gumowanie, jak przy wszystkich dotychczasowych znaczkach wykonanych tym samym systemem posiadają jeszcze pewne braki, które przy następnych wydaniach zostaną prawdopodobnie usunięte.

* * *

Z okazji ostatniego Challenge'u, ukazały się 2 znaczki pamiątkowe. Tutaj jednakże Ministerstwo P. i T., poszło po linji najmniejszych kosztów, ponieważ dla zapropagowania tak wielkiej imprezy specjalnemi znaczkami wydano jedynie d w a p r z e d r u k i na znaczkach obiegowych. Przedrukowano mianowicie znaczek opłatny za 30 gr., z podobizną Zwirki i Wigury, oraz znaczek lotniczy obiegowej serji za 20 gr., obydwa czerwonym nadrukiem: „Challenge 1934".

Jak wiadomo, znaczki przedrukowane są dzisiaj w świecie filatelistycznym niemile widziane; jeżeli się zważy, że zainteresowanie całej zagranicy Challengem, jako imprezą międzynarodową, było ogromne, to znaczki te miały **wyjątkowy charakter propagandowy**, wskutek czego pomysł taki naszego Ministerstwa jest c o n a j m n i e j bardzo niefortunny. Odczuwamy to o tyle boleśniej, że przez ostatnie nasze znaczki wykonane wklęsło-drukiem, jak Zwirko, Washington, Sobieski i t. d, zyskaliśmy dużo zagranicą. Mamy przeto nadzieję, że niedociągnięcie takie nie powtórzy się przy następnym turnieju lotniczym, który odbędzie się u nas za dwa lata.

* * *

W związku z wyżej wspomnianym turniejem lotniczym ukazał się również specjalny kasownik pamiątkowy, który w powiększonym formacie, nosi napis „Międzynarodowy Turniej Lotniczy 28. VIII.—16. IX. — Challenge 1934". W czasie trwania turnieju, używał go urząd pocztowy Warszawa 31, oraz Warszawa Port Lotniczy. Kasowniki te na oryginalnych listach, zwłaszcza z pierwszego dnia są dzisiaj już bardzo poszukiwane. Reprodukcję ich umieścimy w następnym numerze razem z specjalnym kasownikiem wydanym







z okazji rajdu balonów o puhar Gordon—Beneta.

Nie mający już dziś zastosowania znaczek dopłaty, wartości 5 zł, został przedrukowany nową wartością za 20 gr. Reprodukcję tego znaczka podamy również w następnym numerze.

Nowe znaczki polskie w związku ze zmianą taryfy pocztowej.

Z dniem 1. października 1934 r. została wprowadzona oddawna oczekiwana zmiana taryfy pocztowej. Dotyczy ona obniżki opłat pocztowych za listy zwykłe, polecone i pocztówki. Nowe opłaty przedstawiają się następująco: list zwykły w obrocie wewnętrznym kosztuje 0.25 zamiast 0,30, w obrocie zagranicznym 0.55 zamiast 0.60; polecony w obrocie wewnętrznym 0.55 zamiast 0.60, w zagranicznym zł. 1.05, zamiast zł. 1.20; pocztówka w obrocie wewnętrznym kosztuje 0.15 zamiast 0,20, w obrocie zagranicznym 0.30 zamiast 0.35.

Do Austrji, Węgier i Czech, za listy płaci się obecnie zł. 0.45 zamiast 0.50, a za pocztówki 0.25 zamiast 0.30.

Opłaty za druki pozostały bez zmian, ponieważ władze pocztowe twierdzą, że przy rozsyłaniu ich ponoszą straty.

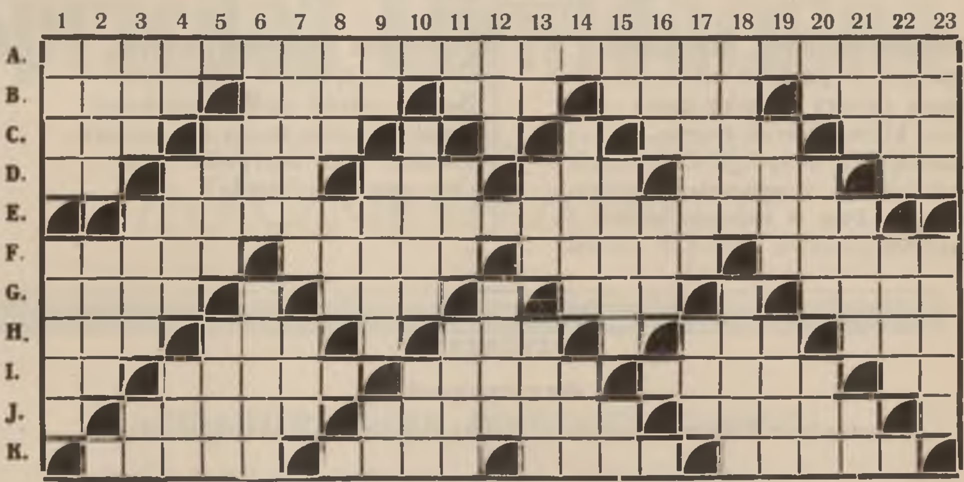
Wyżej wspomniana redukcja opłat pocztowych spowodowała rzecz jasna zapotrzebowanie na odpowiednie wartości znaczków, które nadawałyby się do frankowania w myśl nowej taryfy. I tu znowu Ministerstwo poszło po linji najmniejszych kosztów, przedrukowując dawniejsze znaczki nową wartością, mianowicie: znaczek z Sobieskim za zł. 1.20, przedrukowano cyfrą 1.— zł., — Stwosza zmieniono z 0.80 na 0.25 zł., — 0.60 orzeł na 0.55 zł.

Oprócz tego ma się ukazać około 15. października 25 groszowy znaczek z podobizną Marsz. Piłsudskiego w kolorze ciemnogranatowym. Rysunek i wykonanie mają być takie same, jak znaczka pamiątkowego legjonów. Również mają się ukazać 2 przedruki „Port Gdańsk“ na znaczkach z obiegowej serji z orłem. Bliższe szczegóły i reprodukcje podamy w następnym numerze.

ROZRYWKI

Co każdy polski filatelista winien posiadać?

Krzyżówka — logogryf.



Znaczenie wyrazów.

Wpisane w kratkach litery dadzą poziomo i pionowo krzyżujące się wyrazy o podanych niżej znaczeniach. Litery w rzędach poziomych A1 i F3 dadzą rozwiązanie, które można podać bez wyrazów krzyżówki.

Wyrazy poziome: A1. — Rozwiązanie. B1. — Legendarny król ang. B6. — Natarcie napad. B11. — Cios. B15 — Miasto w Japonji. B20 — Chodzi bez celu. C1. — Pierw. chem. C5. — Imię szwedzkie. C10. — Spółgł. C14. — Samogł C16. — Samołówka na dzikiego zwierza. C21. — jak 8A. D1. — Rok w języku obcym D4. — Miasto w Francji. (wsp.) D13. — Rodzaj poematu. D17. — Wełna owcza (wsp.). D22. — Dwie spółgł. E3. — Rozwiązanie. F1. — Mowa, wyraz. F7. — Szata liturgiczna. F13. — Obraz święty (wsp.). F19. — Zdrobniałe imię żeńskie. G1. — Zadośćuczynienie sprawiedliwości. G8. — Chwytaj (wsp.) G14. — Rzeka gr. w Lakonji. G20. — Północ w obcym jęz. H1. — Zaimek. H5. — Obuwie z cholewami. H11. — jak D13. H17. — część doby. H21. — jak H17. I1. — Litera fon. I4. — Klej rybi. I10. — Rozkaz sułtana I16. — Obszar gruntu, pewna przestrzeń. I22. — Dwie spółgł. J3. — Choroba. J9. — Poręczyciel. J17. — Rzecz w 2 przyp. l. m. w języku martwym. K2. — Rodzaj łoża wiszącego. K8. — Pieśń zwycięstwa, pochwalna. K13. — Malarz hol (1632—93). K8. Roślina. Wyrazy pionowe: 1A. — Szata liturgiczna. 1E. — Miasto w pow. wągrowieckim. 2A. — Imię męskie. 2F. — Sprzęt domowy. 3A. — Pierw. chem. 3E. — Wierzchnia powłoka drzewa. 3J. — Litera fon. 4A. — Staroż. miasto w Chaldei. 4D. — Część kościoła. 4I. — Kwiat polny (wsp.). 5C. — Podróżnik hiszp. 5H. — Czeska fabryka obuwia. 6A. — Nuncjusz pap. w Polsce po śmierci Jana Sobieskiego. 6G. Roślina uprawna. 7A. — Bochater tragedji Szekspira. 7H. — Ssak z rzędu parzystokopytnych, dziś już wytępiony. 8A. — Przyjaciel Mickiewicza. 8E. — Skrócona nazwa wszystkich okrętów polskich. 9A. — 2 spółgłoski. 9D. — Krewny w linji męskiej pochodzący od wspólnego przodka. 10A. — Spółgłoska fon. 10C. — Wielka ilość. 10I. — Gatunek wierzby. 11A. — Litera gr. (wsp.). 11D. — Imię męskie. 11H. — Prowincja w Marokku. 12A. — Tył. 12G. — Zapalenie mózgu. 13A. — 2 spółgł. 13D. — Rzeka w Rosji. 13H. — Imię męskie. 14C. — Miasto. 14I. — Zdrobniałe imię żeńskie. 15A. — 2 spółgł. 15D. — Zwierzę domowe (wsp.). 15J. — Litera fon. 16A. — Skrót odznaki sport. 16E. — Narty. 17A. — Chmury. 17H. — Dopływ Warty. 18A. — Rzeźbiarz i medaljer włoski. 18G. — Lasek. 19C. — Chłopiec w jęz. martwym. 19H. — Barwa trawy, płeć. 20B. — 2 spółgł. 20D. — Murzyn (wsp.). 20I. — Zero. 21A. — Cios. 21E. Rzeka w Syberji wsch. 21J. — Nuta. 22A. — Urok. 22F. — Związek chem. (zapach fiołków). 23A. — Astronom ang. (1823—95). 23F. — Uczeń. zwolennik jakiejś nauki.

Szarada.

Ułożył Alfons Billert z Kruszwicy.

Pierwszą napewno znajdziecie,
Lecz nie w polskim alfabecie.
Druga tworzy cząstkę gamy —
Nuta, którą dobrze znamy.
Trzecią zaś w spółgłosek rzędzie
Szukajcie — z pewnością będzie.
Czwarta żyje w naszym lesie;
Wszemu ptactwu postrach niesie.

Piąta jest zaimkiem znanym,
Wśród znajomych używanym.
Szósta wśród spółgłosek bawi.
Zgadnąć wam trudu nie sprawi.
Całość — to rozrywka miła.
Oby ona was bawiła!

Rozwiązanie.

Arytmograf.

Obowiązkiem każdego filatelisty — Polaka jest zbieranie znaczków polskich.

Rozwiązanie „Kotwicy-zagadki"
ułożonej przez rtm. Szczawińskiego.
Filateliści składajcie ofiary na Fundusz Obrony Morskiej.
Rozwiązanie: biletów wizytowych L. Fest, Italia — Filatelista, inż. Tym. Kuma — Numizmatyk

Redaktor i Wydawca Jan Witkowski, Ratajczaka 15, m. 24.

Ważne zawiadomienie!

W związku ze wzrastającem z dnia na dzień zainteresowaniem albumami i przyborami filatelistycznemi, które jak dotąd sprowadzać trzeba w lwiej części z zagranicy, postanowiliśmy rozszerzyć — znacznie zaprowadzony już od początku istnienia naszej firmy dział wydawniczy i zmienić nasze przedsiębiorstwo **z dniem 1 stycznia 1935 roku na**

Instytut Filatelistyczno-Wydawniczy.

Ponieważ na ten cel potrzebne są poważniejsze kapitały, rozpoczynamy z dniem 10 października 1934 r. likwidację działu znaczkowego.

Sprzedaż Likwidacyjna

zapasów znaczków po cenach

ZNACZNIE ZNIŻONYCH

Każdy filatelista, zbieracz, kupiec, odsprzedawca czy spekulant

powinien z wyjątkowej okazji skorzystać, by zaopatrzyć się w znaczki po cenach, w innych warunkach niemożliwych.

verte.

Zasadniczo — z małemi wyjątkami — udzielamy w czasie „Sprzedaży Likwidacyjnej“ na ceny podane w „Witkowskiego Katalogu znaczków polskich 1934“

25 proc. rabatu,

a przy zakupie powyżej 30 zł

30 proc. rabatu,

Na ceny podane w cenniku serji polskich i — pakietów zagranicznych

20 proc. rabatu,

a przy zakupie powyżej 30 zł

25 proc. rabatu.

Przy większym zakupie gotowi jesteśmy ustalić po obopólnem porozumieniu się ceny specjalne. Również wyznaczyliśmy **specjalnie** niskie ceny na niektóre wydania, które posiadamy w większych ilościach, szczególnie przy zakupie powyżej jednej serji z tego samego gatunku. Ceny te będziemy podawali w poszczególnych numerach Il. Wiad. Fil. poczyczynając od niniejszego i zwracamy na to uwagę czytelników.

P. S. Ze zrozumiałych względów prosimy o zamówienie zapasowe ponieważ w razie wyczerpania się niektórych gatunków, dalej ich nie uzupełniamy.

Każdy powinien natychmiast skorzystać!

Tania oferta likwidacyjna!

SERJE POLSKIE



SOBIESKI 4 wart.
5, 10, 20, 50 fen,

a) **niestemplowane**
zł —,50 za 1 serję
„ 4,50 „ 10 „
„ 40,— „ 100 „

b) **stemplowane**
zł —,60 za 1 serję
„ 5,— „ 10 „
„ 45,— „ 100 „



P.P./G.G.W. 7 wart.
niestempl. lub stemplow.
zł —,25 za 1 serję
„ 2,— „ 10 „
„ 18,— „ 100 „



P. K. L. 10 wart.
a) **niestemplowane**
zł —,30 za 1 serję
„ 2,75 „ 10 „
„ 25,— „ 100 „

b) **stemplowane**
zł —,45 za 1 serję
„ 3,75 „ 10 „
„ 35,— „ 100 „

I POLSKA
WYSTAWA
MAREK
5 5

Wystawa 1919 10 wart.
cięte i ząbkowane

a) **niestemplowane**
zł —,35 za 1 serję
„ 3,— „ 10 „
„ 27,50 „ 100 „

b) **stemplowane**
zł —,45 za 1 serję
„ 4,— „ 10 „
„ 37,50 „ 100 „



SEJM 1919, 7 wartości
niestemplowane
zł —,30 za 1 serję
„ 2,50 „ 10 „
„ 22,50 „ 100 „

dto.
Mały Trąmpczyński
zł 1,— za 10 sztuk
„ 10,— „ 100 „

5

GNIEZNO, autentyczne
5 i 10 fen. stemplow.
zamiast 40,— **tylko zł 28.50**



KONSTYTUCJA
zł —,25 za 1 serję
„ 2,40 „ 10 „
„ 23,— „ 100 „



KOPERNIK
i KONARSKI
1000, 3000, 5000 mk.
niestempl. lub stemplowane
zł 5,— za 100 serji
„ 45,— „ 1000 „



PROWIZORJA
6 wartości
10,000/20 — 100,000/5 mk.

a) **niestemplowane**
zł —,40 za 1 serję
„ 3,50 „ 10 „
„ 30,— „ 100 „

b) **stemplowane**
zł —,30 za 1 serję
„ 2,50 „ 10 „
„ 22,— „ 100 „

TANIA OFERTA LIKWIDACYJNA.



Wszystkie znaczki

PORT GDAŃSK

1924—1934 25 wartości niestemplowanych

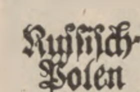
zł 25,— za 1 komplet
„ 225,— „ 10 „



Litwa Środkowa

100 i 150 mk. 2 wartości ząbkowane, niestemplowane

zł —,95 za 1 serję
„ 8,50 „ 10 „



R. POLEN, 3-40 fen. 5 wart.

a) **niestemplowane**

zł 1,75 za 1 serję
„ 16,— „ 10 „

b) **stemplowane**

zł 1,35 za 1 serję
„ 12,50 „ 10 „
„ 110,— „ 100 „

LEVANT.

LEVANT I, 3 fen.-5 mk.

niestemplowane

zł 4,75 za 1 serję
„ 40,— „ 10 „

Nadruk matowy niestemplow. lub stemplowane.
Cena zniżona tylko zł 95,—



Korfanty 10 fen. 1 mk.

cięte i ząbkow. 16 wart. niestempl.

zł 9,75 za 1 serję
„ 87,50 „ 10 „

Posiadamy jedyny zapas z tego wydania, nadarza się więc wyjątkowa okazja

Tania oferta likwidacyjna!



KORONY CIĘTE,
12 wartości.

3 hal. — 5 koron
niestemplowane

zł 2,95 za 1 serję
„ 27,50 „ 10 „



G. G. WARSCHAU
$2^1/_2$ — 60 fen.
11 wartości, stemplowane

zł 1,45 za 1 serję
„ 13,50 „ 10 „
„ 120,— „ 100 „

10 M

GÓRNY ŚLĄSK
4/60 — 20/80 mk.
8 wartości, niestemplowane

zł 1,45 za 1 serję
„ 13,— „ 10 „



10.000—500.000 mk.
a) **niestemplowane**
zł —,60 za 1 serję
„ 5,— „ 10 „
b) **stemplowane**
zł —,95 za 1 serję
„ 8,— „ 10 „

Dto 1.000.000 różowy
niestemplowany
zł 1,75 za 1
„ 15,— „ 10



URZĘDOWE 3-600 f.
11 wartości, niestemplowane

zł —,35 za 1 serję
„ 2,75 „ 10 „
„ 28,- „ 100 „

Dto 3-200 fen.
9 wartości, niestemplowane

zł 1,75 za 10 serji

Tania oferta likwidacyjna.



Oryginalna cena pocztowa **zł 10,—**

DOPŁATA 50—2000 mk.

czyste lub stemplowane

zł 1,— za 10 serji
zł 9,— „ 100 „

Dopłata 10,000—3,000.000

11 wartości, niestemplowanych

zamiast 10,— zł
tylko 8,50 za 1 serję
„ **80,—** „ 10 „

Postgebiet
Ob. Ost

Postgebiet Ober Ost

11 wart., niestemplowanych

zł 4,75 za 1 serję
„ 42.50 „ 10 „

Porównajcie ceny!!!



Korpus Muśnickiego

8 wartości niestempl.

zł 6,75 za 1 serję
„ 60,— „ 10 „



GÓRNY ŚLĄSK

4 wart. najwyższe, 80, 100, 200 i 300 mk.
niestemplowane

zł —,25 za 1 serję
„ 2,— „ 10 „

Ze względu na wartość katalogową nadają się te znaczki na wymianę z zagranicą!

S. O.
1920.

S. O. 1920, 5 fen. — 5 Kor.

10 wartości a) **niestempl.**

zł —,40 za 1 serję
„ 3,50 „ 10 „
„ 30,— „ 100 „

b) **stemplowane**

zł —,60 za 1 serję
„ 5,50 „ 10 „
„ 47,50 „ 100 „



Dopłata - niebieskie

2—500 fen. 9 wart., niestempl.

zł —,95 za 1 serję
„ 9,— „ 10 „

Zbieracze, odsprzedawcy, uprawiający wymianę z zagranicą — korzystajcie z okazji!

Nowości!

Niemcy, kolonjalne

4 wartości (już wyprzedane i bardzo poszukiwane

serja, niestemplowana . . zł 1,35

Zjazd w Norymbergji

2 wartości

serja niestemplowana . . zł —,75

Rosja

Mendelejew 4 wartości

serja stemplowana . . . zł —,80

Żałobne lotnicze

3 wartości

serja stemplowana . . . zł —,95

Federow

2 wartości

serja stemplowana . . . zł 1,75

15-lecie lotnictwa

5 wartości stemplowanych

a) bez znaków wodnych . zł 3,75

b) ze znakami wodnemi . zł 3,95

Znaczki powyższe poszły bardzo w górę. Ceny nasze są okazyjne.

OKAZJA!

WĘGRY

lotnicze 1935

10 Fil. — 5 Pengö

na orygin. listach lotniczych

cena okazyjna

tylko zł 13,75

Tylko mała ilość serji.

Specjalności Polskie

RZADKIE ORYGINALNE ARKUSZE



Sosnowiec, trójkąt niestemplowany arkusz zam. 200,— **tylko zł 175,—**



Sosnowiec, z paskiem 3 i 10 kop. w orygin. arkusz. po 50 sztuk

zamiast zł 500,—

tylko . zł 425,—

R. Polen, 3—40 fen.

5 arkuszy po 100 sztuk niestempl. zamiast 200,— **tylko 135,— zł.**

P. P. / G. G. W.

Duży wybór oryg. arkuszy z błędami wszystkich wartości

specjalnie okazyjnie

10 fen. II płyta stemplow.

Oryginalny arkusz 100 szt. z błędami wart. ca 50,— zł.

cena okazyjna tylko 12,50.

Arkusz powyższy nadaje się do celów badawczych i powinien być w każdym większym zbiorze polsk.

Wydanie krakowskie

arkusze po 100 szt. niestemplowane

25/80 hal. . . **zł 47,50**

4 hal gazetowe **zł 55,—**

Znaczki zaopatrzone gwar. Miksteina!

OFERTA LIKWIDACYJNA

ZNACZKÓW

K. O. M. W.

Na ceny wyznaczone udzielamy **30%** **rabatu,**
przy zakupie powyżej 10.— zł, póki zapas starczy.





1914 r. 14/IX.
Wydanie z herbem miasta wykonane sposobem litograficznym, dwukolorowe. Papier biały. Ząbkowanie $11\frac{1}{2}$

105. 5 gr.
szaro-zielony, tło piaskowe . 37,50 —,—
106. 10 gr.
czarny tło piaskowe . . . 17,50 —,—
serja 105, 106 . . . . . 45,—

1915 r. 20/IX.
Znaczek 105 w nowym kolorze.
107. 5 gr.
a) czarno-niebies., tło brun.-piask. 10,— 8.—
b) czarno-niebieski. tło zielonk. 5,50 4.50

6groszy **1915 r. 22/IX.**
Znaczek 107 z ręcznym nadrukiem „6 groszy".

108. 6/5 gr.
czarno-niebieski
a) nadruk czerwony . . . 9,— 7,50
b) „ fioletowy . . . 10,— 8,50
c) „ czarny . . . . 65,— 65,—

6GROSZY **1915r. 30/IX.**
Znaczek 107 z nadruk. ręczn. „6 groszy" w ramce.

109. 6 gr. czarno-niebieski
a) nadruk czerwony . . . 8,— 6,50
b) „ fioletowy . . . 15,— 12,50
c) „ czarny . . . 25,— 20,—
d) znaczek przepołowiony . . —,— 5,—

6 6 **1915 r. 30/IX.**
Znaczek 107 z maszynowym nadrukiem „6 6"

110. 6/5 gr.
a) czarno-nieb., tło brun.-piask. 12,— 10,—
b) czarno-nieb.. tło zielonkawe . 3,50 3,—

6 6 Ten sam znaczek z cyfrą szeroką.

111. 6/5 gr.
a) czarno-nieb., tło brun.-piask. 17,50 15,—
b) czarno-nieb., tło zielonkawe 9,50 8,50
Nr. 110 i 111 a) obok siebie w parce 27,50 25,—
Nr. 110 i 111 b) „ „ „ . 12,50 11,—

1915 r. 23/IX.
Znaczek 106 w nowym kolorze.
112. 10 gr.
a) brunatno-czerw., tło piaskowe 3,50 2,—
b) anilinowo-czerw., tło żółtawe (farba rozpuszczalna w wodzie) 6,50 1,50
c) jaskrawo-czerw., tło żółtawe, (farba połyskująca) . . . 1,— —,50
d) cięty zam. ząbk. . . . 4,— —.—

2 2 **1915 r. 10/IX.**
Znaczek 112 z nadrukiem czcionkowym „2 2"

113. 2/10 gr.
a) brunatno-czerw., tło piaskowe 25,— 15,—
b) anilinowo-czerw., tło żółtawe 5,— 2,—
c) czerwony, tło piaskowe . . 1,— —,90
Znaczek 107 w zmienionym kolorze.
114. 5 gr.
a) zielony. tło piaskowe . . 1,75 1,75
b) cięty zam. ząbkow . . . 4,— —,—

2 2 **1915 r. 22/IX.**
Znaczek 112 z litograf. nadrukiem „2 2"

115. 2/10 gr.
a) czerwony, tło żółtawe . . —,25 —,25
b) matowo-czerw., tło żółtawe . 4,60 4,50
c) cięty zam. ząbkow. . . . 3,50 —,—

6 6 Znaczek 114 z litograf. nadrukiem „6 6"

116. 6/5 gr.
a) zielony, tło piaskowe . . —,25 —,25
b) znaczek przepołowiony . . —,— 3,—
c) cięty zam. ząbkow. . . . 5,— —,—

2 gr. **1916 r. 2/II.**
Znaczek 112 z litograficzn. nadrukiem „2 gr."

117. 2/10 gr.
a) czerwony, tło zielon.-piask. —,10 —,10
b) jaskrawo-czerwony (połyskujący), tło żółtawe . . . —,15 —,15
c) cięty . . . . . . 3,— 3,—
d) prawa gwiazdka sześcioram. 12,— 12,—
bb) różowo-piaskowy . . . 4,— 3,—

6 gr. **1910 r. 2/II.**
Znaczek z litograficzn. nadrukiem „6gr."

118. 6/5 gr.
a) zielony. tło brunat.-piaskowe. —,10 —,10
b) szaro-zielony, tło piaskowe . —,10 —,10
c) jasno-zielony. tło piask.-krem. (pap. cienki) . . . . 2,— 2,—
d) cięty . . . . . . 3,— 3,—

DOM FILATELISTYCZNY, JAN WITKOWSKI

ZESTAWIENIA



ZNACZKÓW LOTNICZYCH

200 rozmaitych tylko lotniczych	zamiast 39,50	tylko	**35,—**
300 „ „ „	„ 95,—	„	**85,—**
500 „ „ „	„ 200,—	„	**180,—**

Zestawienia te nadają się bardzo dobrze do uzupełnień zbiorów lotniczych lub założenia nowych.

Znaczki lotnicze mają wielką przyszłość.

ZESTAWIENIE

5000 ZNACZKÓW CAŁEGO ŚWIATA

KAŻDY INNY

a) wylepione w kajetach, sortowane krajami zamiast 97,50 **tylko 87,50**
b) to samo niesortow. i niewyklej. (w kopercie) zamiast 90,— **tylko 78,50**

Zestawienia powyższe są najtańszym sposobem uzupełnienia zbioru, najkorzystniejszą podstawą dla noworozpoczynającvch zbieraczy. Znaczek bowiem kosztuje przeciętnie tylko 1 $^{3}/_{4}$ grosza, mimo, że każdy inny.

KORZYSTAJCIE Z WYJĄTKOWEJ OKAZJI!

Druk. „POL“ POLSKA FABRYKA WYROBÓW PAPIEROWYCH Sp. z o. odp. Poznań, Grobla 14.